

Bądź gotów.

Zew „bądź gotów“ jest hasłem, zwołaniem skautów angielskich. Mniej lub więcej głośno rozlega się to wołanie, a czasem rozbrzmiewa ono cicho w głębiach sumienia, gdy zbliża się niebezpieczeństwo, gdy nadchodzi wróg. A gdy zabrzmi to wołanie, prężą się młode mięśnie, zmysły wyteżają czujność do możliwych tylko granic — skaut czuwa!

„Bądź gotów“ winno być dzisiaj hasłem Młodych.

Wymagają tego okoliczności: jesteśmy na skutek warunków geograficznych zewsząd niemal okoleni państwami nieprzychylnie dla nas usposobionymi. Zresztą nie powinno nas to dziwić. Przecież z zachodnim naszym wrogiem od lat tysiąc szamotałyśmy się o linię graniczną, nie chcąc dać się zepchnąć poza modrą wstęgę Wisły jak ongiś poza Łabę i Odrę. A potem trza pamiętać, że Rosja, Austria i Prusy przez prawie półtora wieku gospodarzyły się na naszych ziemiach. Wciąż im jeszcze trudno zapomnieć o tych latach obfitych grabieży i łupów.

Gdzieś tam na południowo-wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej naszej otumanione masy chłopów ruskich o jakiejś „samodzielnej Ukrainie“. A na północy czyha na Wilno z Wszechnicą Batorego podżegany przez Prusaka litwin kowieński.

A wewnątrz kraju: tu usiłują podrwać ład i bezpieczeństwo prawne rozmaite organizacje wywrotowe, podsycane do zbrodniczych wystąpień pieniędzmi i nakazami krwawej międzynarodówki moskiewskiej. —

— Rozpęd ku Wielkiej Polsce usiłuje zahamować zakapturzona mię-

dzynarodówka masońska. Za wszelką cenę pragnie interesy polskie podporządkować polityce podziemnych mocarzy.

Do pilnowania ładu i bezpieczeństwa publicznego powołani są inni, ci co władze dzierżą i sprawują. Zdarza się jednak, że czynniki miarodajne często rozpraszają swe siły na zwalczanie żywiołów, które pragną ładu i wielkości kraju. Tymczasem zaś elementy antypaństwowe bezkarnie rozprzegają porządek.

Na ten niebezpieczny objaw winni zwrócić baczną uwagę Młodzi. Nie wystarczy tylko zwrócić uwagę! Trzeba z miejsca znaleźć dość siły, aby czynniki demoralizujące społeczeństwo, osłabiające jego siłę, odporną z miejsca unieszkodliwić. Potrzeba do tego dużo odwagi, aby z miejsca zareagować. Jednak w Obozie jest tylko miejsce dla takich, którzy walczą i walczyć będą o naszą sprawę.

Do tych dziś się zwracamy, do tych wołamy: — Miej na wszystko otwarte oczy, niechaj żadne łajdactwo nie ujdzie twej uwadze — nie wahaj się go z miejsca napiętnować — czuwal, czuwal i bądź gotów!

Poznań. *Roman Fengler*

„Książki są jak latarnie morskie, wzniesione nad oceanem wieków“.